

LUD

Jornal polonez „LUD”

publita-se á noite
terças—e sextas—feiras

Wychodzi dwa razy na tydzień: w wtorki i piątki, wieczorem

Wydawca i Redaktor: Ksiądz Jan Pałka

Redakcja i Administracja otwarte są codziennie (prócz niedziel i świąt) od 8—11 godz. rano i od 1—5 godz. po południu.

PRENUMERAJA: W Brazylii 15\$000 płatna zgóry; w Argentynie 6 pezów w Polsce 14 zł.; w Ameryce Północnej 2,50 dolary; w Urugwaju 4 pezy urugwajskie

Adres Redakcji: Kurytyba — Avenida Dr. Jayme Reis, Nr. 588
Adres dla listów: Kurytyba — Caixa postal 155 — Paraná — Brasil
Adres telegraficzny: Redação „Lud” Kurytyba

Ony ogłoszeń: — Ogłoszenia tylko zgóry płatne.

Do 3 cm. szerokości przez 1 lam do 3 razy	5\$000
Od 1 „ „ „ 1 „ za każdy raz na stronie ogłoszeń	\$300
Od rocznych ogłoszeń zgóry zapłaconych na stronie ogłoszeń 40 proc. zniżki	
Od nekrologów 4 cm. szerokości przez 1 lam	3\$000
Ogłoszenia w tekście według umowy	

CENA NUMERU 300 rejsów.

W Kurytybie do nabycia w sklepach pp.: R. Piekarczyk - Kubisa i Floreckiego.
W mieście São Paulo: w kioskach około poczty głównej; Estação Luz, Sorocabana i Braz.
W Porto Alegre: agent Grzegorz Kulesza - Filho, Rua do Parque 481.

Pod panowaniem swastyki

Swastyka to toco przede wszystkim uderza dziś przybysza do Niemiec. Wygląda ona ze wsząd, ze sztandarów i mundurów, z czapek i odznak wozakach. Zdobi okna, sklepy, samochody, tramwaje. Widać ją wzdłuż torów kolejowych, spoziera z drzew i wzgórz przydrożnych.

Dominuje nad wszystkim i symbolizuje ducha Trzeciej Rzeszy.

Swastyka atakuje wsząd wzrok przybysza. Okrzyk „Heil Hitler” wdziera się do uszu. Prywatną korespondencją kończy się tem pozdrowieniem. Nawet małe dzieci pozdrawiają cieniutkim głosikiem „Heil Hitler” i wyciągają swe słabe rączki w charakterystycznym ruchu. Katecheta obowiązkowo rozpoczyna swe lekcje od hitlerowskiego pozdrowienia.

Zanikają natomiast dawne znaki i symbole chrześcijańskie. Prsydrożne krzyże i kapliczki, które mi usiane są katolickie kraje Niemiec a nawet i miasta, są rugowane i wręcz niszczone. Odznaki chrześcijańskie X. P., które na każdym kroku spotykało się w Niemczech, jako symbol wiary katolickiej, ścigają na noszących karę 150 mk. A polioltant z miejsca je konfiakuje. Niszczą się i drze w strąpy poświęcone chorągwie różnych bractw religijnych, zwłaszcza szkolnych socjalistycznej młodzieży. W jednym miasteczku Bawarii zniszczono i zniszczono szesnastce chorągwi marjańskich.

Zniknęło pozdrowienie chrześcijańskie, tak ongiś popularne w Bawarii i Badenji „Grüss Gott”. Styszało się je dawniej wszędzie na uniwersytecie, w wojsku, w policji, w urzędach, sklepach. Dziś zginęło. Od czasu do czasu pozdrowi kapłana jakiś starszy człowiek, który ma jeszcze mniej bojaźni przed represjami. Byłem zaskoczony, gdy na zakończenie rozmowy z ministrantami, na moje „Grüss Gott” usłyszałem „Heil Hitler”.

Stumiono też zewnętrzne objawy życia religijnego: manifestacje, pochody, procesje. Wszystko to jest zakazane lub bardzo ograniczone. Tak na przykład w tym roku po raz pierwszy zakazano urzędnikom brania udziału w procesjach Bożego Ciała. Zakazano też dekorowania domów na ten dzień flagami i kwiatami. Ledwie więc tu i ówdzie zdążono wywieść flagi papieskie, czego nie przewidziano zakaz. Dawniej wszelkie uroczystości świeckie odbywały się z nabożeństwem i poświęceniem. Dziś o nabożeństwach niema mowy a poświęcenia dokonywane przedstawicielom rządu przez podniesienie ręki.

Dawniej kwitła niezwykle bujne życie w domach katolickich, których przeciw jest w Niemczech bardzo dużo. Dziś życie to zniszczono. Domy są jeszcze otwarte, tylko nie wolno się w nich zbierać. Rozwiązano

większość stowarzyszeń katolickich. Ich działalność tworzyła kwiat Kościoła, wypełniała go treścią, czynem. Była przejawem żywotności społeczeństwa katolickiego, jego zdolności organizacyjnej. Dziś to wszystko nie istnieje. Znikają firmy wydawnicze, od dziesiątków lat kształtujące życie umysłowe świata katolickiego Niemiec.

Wszystko to razem składa się na obraz przesładowania katolicyzmu w Niemczech. Hasłem jego jest, że katolik to wróg Niemiec. Katolicyzm to doktryna obca, łacińska, rzymska a więc zasadniczo sprzeczna z duchem niemieckim, germańskim. Katolicyzm, według jego oskarżycieli, jest powodem skrzywienia germanizmu, przyczyną nieszczęść narodowych, klęsk i upokorzeń. Tym duchem nienawiści przejęta jest cała literatura nowych Niemiec, całe ich życie oficjalne.

W Niemczech rozgrywa się obecnie akcja o wiele niebezpieczniejsza od dawnego Kulturkampfu. Bismark zostawił katolikom głos w parlamencie, swobodę zrzeszania się, two-

żenia opinii własnej, obrony swych interesów. Obecnie wszystko to jest odjęte. Gdy dawniej Kulturkampf odbierał wiernym ich duszpasterzy, dzisiaj Hitler odbiera duchowieństwo ich wiernych.

Katolik potępiony w opinii hitlerowskiej władze znajduje drzwi zamknięte, jeśli nie chce się wyrzec swych ideałów. Zatrzuwa mu życie system szpiegowski, który swymi mackami sięga pod dach rodziny, wołając do spisku nawet dzieci przeciw własnym rodzicom. Stąd atmosfera natadowana jest podejrzliwością. Cały kraj jest pod terorem, jak w Rosji sowieckiej czy Meksyku.

Kto jednak głębiej przeniknie do życia katolickiego Niemiec, ten musi stwierdzić, że mimo całej grozy przesładowania nie został złamany jego duch, że katolicyzm ten żyje mocnym życiem wewnętrznym, że skupia się w sobie i zdobywa na nadzwyczajną, pełną bohaterstwa odporność względem swych przesładowców. Niemcy katolickie wchodzi w ten sposób w wielką epokę bohaterów i męczenników, która jest zapowiedzią ostatecznego triumfu krzyża.

Dr. Z. W.

O NAUCZANIE RELIGII

Nareszcie wszystkie władze państwowe zatwierdziły ustawę o nauczaniu religii w szkołach rządowych. Ztwierdza tę ustawę artykuł 53 konstytucji federalnej, zatwierdza i nakazuje ją prezydent stanowy dekretem 2091 nakazuje ją wprowadzić w życie generalny inspektor oświaty, p. Gaspar Vellozo regulaminem z dnia 17 kwietnia 1936 r. Według tego regulaminu, każde dziecko zapisujące się do szkoły publicznej ma podać swoją religię i w księdze zapisowej religia każdego dziecka ma być podkreślona czerwonym ołówkiem. Religia ma być nauczana w szkołach publicznych przynajmniej raz na tydzień przez pół godziny w dzień sobotni. Bezwymanowi w tym czasie mają otrzymywać lekcję dobrego wychowania.

Nauczać religii może tylko nauczyciel zatwierdzony przez władzę kościelną, którą przedstawia w archidiecezji kurytybskiej miejscowy ks. proboszcz. Nauczycielem religii może być profesor rządowy, lub gdy ten nie może dla jakiegos powodu, to nauczać może religii w szko-

le każda inna osoba z poza grona nauczycielskiego, o ile ma zatwierdzenie od księdza proboszcza.

Takie mamy prawo stoszoe i sprawiedliwe, ale zastosowanie tego prawa napotyka na trudności, jako że to rzecz nowa niepraktykowana w naszym kraju przez 40 lat zgóra.

To też Duchowieństwo Katolickie i Stowarzyszenia Akcji Katolickiej mają ten ważny obowiązek dopilnowania tego, aby to prawo weszło w życie, a nie poszło w zapomnienie. Nie mówi się tu już o szkołach gminnych, bo tam każda gmina, zmagająca się nauczyciela zgóry ma się zabezpieczyć, aby była nauczana religia nie tylko przez pół godziny jak w szkołach rządowych ale przez całą godzinę. — W dalszych czasach większość ludzi ma zielone pojęcie o wierze; sami nauczyciele mają często ten kłopot, jak nauczać religii której sami nie mają i nigdy jej się nie uczyli.

Nieznanomość prawd wiary św. daje szerokie pole różnym herezjom zabobonom i działalności wyrotowej.

Wiadomości z Polski

Plebiscyt w Gdańsku

Gdańsk, 5. — Na terenie wolnego miasta Gdańska naziści prowadzą silną agitację wyborczą. Dwunastu urzędników Senatu prowadzi przegląd list wyborców.

Opozycja stwierdza, że w najbliższym czasie naziści przeprowadzą plebiscyt, który ma skończyć sporną kwestię Gdańska.

Greiser w swej napastliwej mowie, wypowiedzianej w Lidze Narodów, wyraźnie zaznaczył, że „Gdańsk podporządkowany został instytucji międzynarodowej po to, aby umożliwić Polsce dostęp do morza.

Manifestacje Ukraińców

Warszawa, 5. — W Skolem podczas manifestacji narodowych ukraińców doszło do krwawego konfliktu. Dwóch ukraińców, będących za współpracą z rządem Polski poniosło śmierć.

Pewien przedsiębiorca żydo

Nowy inspektor

Warszawa, 5. — W miejsce tragicznie zmarłego generała Orlicza na stanowisko inspektora Obrony Powietrznej mianowano generała brygady Józefa Zajęca.

192.459 ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH W POLSCE

Główny Urząd Statystyczny opracował zestawienie, dotyczące zakładów przemysłowych w Polsce w roku bieżącym na podstawie świadectw przemysłowych, wykupionych do 31 marca r. b. Jak wynika z tego ze sławienia, na terenie całej Polski znajduje się 192.459 zakładów przemysłowych.

BRAK WIADOMOŚCI O LOSIE POLSKICH LOTNIKÓW, ZATRZYMANÝCH W SOWIETACH

Jak dotychczas żadne wiadomości o locie Paclorkowskiego i Abramskiego do Wilna nie nadeszły. Wiadomo jest tylko, że przebywają oni w Mińsku i że

Ale można było sprawę tę osiągnąć bez odłączania Gdańska od Niemiec.

Plebiscyt więc będzie miał za zadanie ludności dać możliwość wypowiedzenia się za Niemcami.

Nauczeni doświadczeniem, choćby z ostatniego plebiscytu w Nadrenji, możemy się spodziewać rozmiarów akcji propagandowej, posuniętej choćby do teroru.

W chwili obecnej plebiscyt w Gdańsku jest projektem i przygrywką do dalszych rozgrywek politycznych Trzeciej Rzeszy.

wski, odniósł ciężkie rany.

Tłum ukraińców, dochodzący do liczby 15 tysięcy osób w czasie groźnej manifestacji został rozproszony przez przybyłą policję. Policja w związku z tem dokonała licznych aresztowań.

W szalejącym wirze rewolucji hiszpańskiej

Rewolucja hiszpańska jest tak wielkich rozmiarów, że grozi poważniejszymi komplikacjami politycznymi w Europie, tem więcej, że włączane są w nią wielkie państwa europejskie.

Dzienniki francuskie oskarżają rząd Bluma, że wysyłając Hiszpanji 6 samolotów wojskowych, okazuje złą wolę.

Z Taluzy donoszą, że na pograniczu francusko-hiszpańskim krąży tajemnicza eskadra lotnicza.

Dzienniki prawicowe stwierdzają, że Francja pomagając hiszpańskim komunistom, skompromitowała się wobec całego świata.

Berlin jawnie oświadcza, że hiszpański rząd Frontu Ludowego otrzymuje zdecydowaną pomoc z Moskwy. Cała prasa niemiecka okazuje wiele sympatii dla rewolucjonistów.

MADRYT JESZOZE

NIE ZAJĘTY

Większość ludności stanęła

po stronie rewolucjonistów. Madryt, Barcelona są w rękach komunistów, którzy oprócz walk z rewolucjonistami, mają czas na niszczenie pomników, palenie kościołów, burzenia grobów i na inne barbarzyństwa.

Dowódcy wojsk rewolucyjnych pod Madrytem są pewni, że jeszcze dziś lub jutro zdążą zająć stolicę. Walki nie ustają. Ustawiczna kanonada robi swoje. Brak żywności i wody grozi wybuchem epidemii.

WALKI

Ostatnie wiadomości donoszą, że wojska wierne rządowi madryckiemu na wszystkich frontach walczą w pełni rozpaczy. Straty wojsk rządowych są wielkie.

General Molla ufay w powodzenie rewolucji, odnosi jedno zwycięstwo po drugim. Nieustępy są to drobne utarczki. Kluczem do zwycięstwa wojsk rewolucyjnych jest zdobycie Madrytu.

GRAD I PIORUN WYRZĄDZIŁY WIELKIE SZKODY W POZNAŃSKIM I NA POMORZU

Nad województwami poznańskim i pomorskim przeszły ostatnio gwałtowne burze. W okręgu bydgoskim grad wielkości włoskiego orzecha wyłupił zboże w Noskowie, Strzyżewie i Pakszynie. W tej ostatniej miejscowości huraganowy wiatr powyrwał z ziemi kilka drzew przydrożnych.

Niemniej gwałtowna burza nawiedziła okolice Witkowa. Najwięcej ucierpiał od gradu Ostrowite, gdzie były lodu, dochodzące niekiedy do 7 centy metrów grubości zniszczyły cał-

kowieńskie zboże na szlaku 7 kilometrów długości i 3 kilometrów szerokości. Pozostała tylko naga ziemia zoraną przez bryły lodowe. W Wielu gram uderzył w dom rolnika Narlocha, niszcząc część komina oraz demolując urządzenie dwóch pokoi, dalej w Korsinie, gdzie piorun poczynił znaczne szkody w miejscowej szkole.

W czasie burzy, jaka ostatnio przeszła nad wybrzeżem, zabity został od uderzenia pioruna robotnik rolny ze Strzelna nazwiskiem Lesna.

PIERWSZA I OSTATNIA
KOBIETA INŻYNIER
GÓRNICZY

W Akademii Górniczej w Krakowie. Marta Suchanków na otrzymała tytuł inżyniera górnictwa. P. Suchankówna jest zarazem pierwszą i ostatnią kobietą-inżynierem górnictwem, a na wydział ten w przyszłości mogą zapisywać się tylko mężczyźni.

SKAZANIE LEKARZA ZA
SPOWODOWANIE ŚMIERCI
PACJENTA

Sąd apelacyjny w Katowicach rozpatrywał sprawę dra Wówozaka z Janowa, skazanego na 3 lata więzienia i 5 lat utraty prawa wykonywania zawodu, za lekkomyślne spowodowanie śmierci swego pacjenta, który wskutek zaniedbania — zmarł.

Sąd apelacyjny zmniejszył karę lekarza do 6 miesięcy.

30 OSÓB POKASANYCH
PRZEZ WŚCIEKŁE PSY.

W Warszawie 20-letnia Anna Olendrowska, którą przed 3 ma tygodniami pokasał pies, zapadła na wściekłą i zmarła w szpitalu Jena Bożego w strasznych męczarniach.

W Państwowym Zakładzie Higieny leczy się już zapobiegawczo przeciw wściekłości około 30 osób pokasanych przez psy.

Z Brazylii

KOLEJ PODZIEMNA W RIO
Do Rio przybyła grupa zagranicznych kapitalistów, ofiarując prefekturze miasta większą pożyczkę na wzniesienie robot przy budowie kolei podziemnej w Rio de Janeiro.

W związku z tem odbyto dłuższą konferencję. Ks. Olimpio de Mello bliżej zainteresował się powyższą propozycją i w tych dniach zwrócił się do sekretarjatu ministerstwa finansów z prośbą o określenie warunków, na jakich prefektura mogłaby podjąć pożyczkę i przystąpić do budowy kolei podziemnej.

LINJA POWIETRZNA »VASP«

Od dłuższego czasu omawiano kwestię otwarcia nowej linii powietrznej Rio—São Paulo. Ostatecznie kwestja ta została zrealizowana.

Dnia 5 b. m. minister komunikacji dokonał uroczystego otwarcia linii powietrznej »Vasp«, łączącej Rio z São Paulo.

WYDALENI Z KRAJU

Prezydent Republiki dnia 4 b. m. podpisał dekret, w którym rego wydalono z granic kraju osoby, zagrożające porządkowi publicznemu i uznane za element wywrotowy: 3 Portugalczycy; 1 Rusin—Józef Schleifstein; 1 Peruańczyk; 1 Hiszpan; 1 Argentyńczyk i 1 Włoch.

DELEGACJA INDIAN JEDZIE
DO PANA PREZYDENTA

Z Bello Horizonte donoszą, że dn. 1 b. m. przybyło tam 6 cłu Indian, którzy jadą do Rio, żeby przy prezycia Republiki prosić o narzędzia rolnicze do uprawy ziemi.

Na czele delegacji stoi wódz Jan. Są to Indianie ze szczepu Carós, zamieszkali w Stanie Gojaz.

Jest to charakterystyczny rys, że odczuwają już oni potrzebę poprawy stosunków życiowych przez wprowadzenie do siebie nowszych zdobyczy uprawy ziemi, aniżeli dotychczas się posługiwali może aż nad zbyt prymitywnymi narzędziami.

KURTYBYA

WALKA Z DROŻYZNĄ
Specjalna komisja do walki z drożyzną, zamianowana przez rząd

POJUTRZE —
Pielgrzymka do Antoniny!

Już tylko dzień jeden dzieli nas od pielgrzymki polskiej do Antoniny. Każdy czeka na wiadomość o pielgrzymce. Po zamknięciu listy, został zamówiony i zapłacony specjalny pociąg dla pielgrzymki polskiej. Ponieważ nadal jeszcze proszą nas o bilety, zdołaliśmy uzyskać w Dyrekcji Kolejowej jeszcze dwa dodatkowe wagony; wobec tego możemy jeszcze pewną ograniczoną ilość biletów, sprzedać które można nabyć w sekretarjacie »Oświaty« lub u p. Floreckiego.

Pogoda zapowiada się na niedzielę bardzo dobrze. Trochę jest zimno, ale trzeba pamiętać o tem, że nad morzem, w Antoninie, jest o wiele cieplej, niż w Kurtybybie.

Uczestnikom pielgrzymki przypominamy, ażeby na czas przybyli na stację, bo posiłek nie będzie czekał, lecz wyjedzie o zapowiedzianej godzinie. Upraszamy również uczestników o zachowanie spokoju i porządku, unikania tłoczenia się i ścisku; w tym roku dla każdego uczestnika znalazło się wolne miejsce, ponieważ tylko sprzedajemy bilety ile będzie miejsc siedzących w pociągu.

Pojedźmy, daj Boże, szczęśliwie!

KOMITET.

Polska audycja w radjo kurtybyskiem

Staraniem Zjednoczenia Polsko-Katolickiego »Oświata« w poniedziałek, dnia 10-go b. m. od godziny 10 — 11 wieczorem odbędzie się koncert piosenki i muzyki polskiej, który będzie nadawany ze stacji radiowej w Kurtybybie.

Koncert wykona Chór i Orkiestra z Itayopolis pod kierownictwem ks. Alojzego Orszulika.

Nie będzie to pierwszy występ, ponieważ już trzy lata temu, z okazji XII. Zjazdu »Oświaty«, Ks. Orszulik dyrygował w radjo kurtybyskiem chórem polskim z Prudentopolis, który wtedy zyskał sobie dużą sławę. Obecnie jednak nietylko chór ale i orkiestra polska, w sile 25 osób, wystąpią w radjo kurtybyskiem, wykorzystując sposobność udziału w pielgrzymce do Antoniny.

Sekretarjat »Oświaty«.

parański, powzięła następujące uchwały:

1) Zamieścić ogłoszenie we wszystkich pismach Kurtybyb, zapraszając kupców wszelkiego rodzaju, którzy posiadają na składzie następujące artykuły spożywcze pierwszej potrzeby jak: ryż, szmalce, ziemniaki, mąkę pszenną, fiton, kukurudzę i mięso suszone, ażeby zgłosił w terminie 15 dni, jak wielkie posiadają zapasy, z oznaczeniem skąd one pochodzą; mając powyższe dane ustali się ceny.

2) Wnieść podanie do Sekretarjatu Skarbu ażeby przy eksportach brano pod uwagę deklaracje dokonane przez kupców, a tak samo, ażeby o wszelkim przywozie artykułów spożywczych za wiadomił Komisję.

3) Badać i podsuwać rządowi Stanu przepisy zakazujące wywozu artykułów, których brak się odczuwa, oraz ażeby znieśli no podatek przywozowy, by ułatwić dowóz żywności.

4) Polecić podnieść zapasy w składach ryżu w municyplach Guarania, Guarakessaba i Morretes.

5) Prosić Sekretarjat Skarbu, ażeby nadzorowała eksport nlerogadny.

6) Komisja do walki z drożyzną przyjmować będzie wszelkie rady i sugestje o ile będą wnoszone pisemnie, a dotyczyć będą walki z drożyzną.

Rio Grande do Sul

UWIEŻENIE KOMUNISTÓW

Z Rio de Janeiro donoszą, że na pokładzie statku, »Itambé« przewieziono z Porto Alegre do stolicy 20 komunistów uwięzionych w Stanie Rio Grande do Sul. Wśród uwięzionych znajduje się 5 wojskowych; reszta cywile.

PROWIZORYCZNE LEPROZARJUM W PORTO ALEGRE

W Stanie Rio Grande do Sul dość pokaźna liczba tkniętych trędem jest ustawicznie tróską rządu stanowego. W Porto Alegre na przedmieściu Parthenon istnieje prowizoryczne leprozarium na 42 chorych. Obecnie znajduje się w niem 25 trędowatych.

Dnia 19-go lipca leprozarium powiększono o 4 nowe sale, 1 konsultorium i nową kaplicę. Dyrektorem szpitala jest dr. Raul di Primo Beck. Kapłanem trędowatych jest O. Klemens, kapucyn.

WYDOBYWANIE NAFTY

Z Porto Alegre donoszą, że powstała tam przedsiębiorstwo

z kapitałem zakładowym 18 tysięcy kontów oddaje się wyłącznie poszukiwaniu i wydobywaniu ropy nietylko na terenie Rio Grande do Sul ale w całej Brazylii. Do spółki przystąpiło wielu kapitalistów brazylijskich, urugwajskich i argentyńskich.

Wiercenie szybów nastąpi już w najbliższym czasie.

ZBYT SUROWY FISKAL

Z Porto Alegre donoszą, że w Caxias fiskal federalny, p. Leonardo Barros Carvalho stał się postrachem tamtejszych kupców; nakłada on raz po raz ogromne kary w wysokości 100.000\$000. Wskutek tego nie obeszło się bez tragedji; kupiec Mario Bezi, były administrator Banku Feloteńskiego, gdy dowiedział się, że fiskal nałożył na niego grzywnę 100 kontów z rozpaczy popełnił samobójstwo. Również p. Mario Bezi, fabrykant wina został obłożony karą pieniężną na 100.000\$000.

Miejscowe kupiectwo na znak protestu przeciw wygórowanym karom złożyło protest wobec prezydenta Republiki gubernatora Stanu i ministra Skarbu.

W KILKU SŁOWACH
Z CAŁEJ BRAZYLJI

— W pierwszym semestrze b. r. do Porto Alegre wplynęło 228 436 worków pszenicy, w tem 143 595 z zagranicy i 84 841 z wewnątrz Stanu.

— Radio Sociedade Farroupilha 24/VII. uroczystość obchodziło 1-szą rocznicę swego istnienia.

— W Porto Alegre dotkliwie dale się odczuwać brak drobnych pieniędzy. Ostatnio Bank Brazylijski wystąpił 4.000 kontów rejsów.

— Ambasador Brazylii w Sztokholmie, Frederico Castello Branco został ciężko ranny w wypadku automobilowym.

— Opłaty pocztowe będą podniesione: listy w obrębie kraju, do krajów Ameryki i Hiszpanji będą kosztować 400 reisów; listy zagranicę wysyłane — 1\$200,—druki 200 reisów od 50 gramów. Jest to wciśnięciem związku z podwyżką pensyj urzędnikom pocztowym. Narazie jest to tylko projekt.

— Dnia 23 września na terenie całego kraju będzie obchodzony »Dzień lotnika«.

— W Alegoa i Sargipe policja walczy ze silnie azarującym się bandytyzmem.

— W São Paulo bawi minister Vicente Ráo.

— Na najbliższem zebraniu mniejszości, przywódca partji João Neves de Fontoura ma się zrzec godności lidera opozycji.

— Na pokładzie okrętu »Conte Biancamano« przybyło z wizytą do Brazylii 75 młodzieńców włoskich.

Ostatnie wiadomości

WIELKA OLIMPIJADA
W BERLINIE

Paryz, 6.—Dzienniki francuskie poświęcają wiele miejsca otwarciu Olimpiady w Berlinie i stwierdzają, że jest to największy pokaz sportowy wszystkich czasów.

W akcie inauguracyjnym wzięły udział niezliczone rzesze Berlina, licznie przybyli cudzoziemcy ze wszystkich krańców świata, świat dyplomatyczny i wysocy urzędnicy Niemcy.

Na głównym stadionie przeszesnaście dni i szesnaście nocy, na uczczenie pogańskiego zwyczaju olimpijskiego, palił się będzie »święty ogień«.

— Z Berlina donoszą, że tysiączne rzesze z zapartym oddechem śledzą rozgrywki olimpijskie.

— W rzucie oszczepem pierwsze miejsce uzyskał Amerykanin Carpenter, ustanawiając rekord olimpijski na 50 48 m., drugie miejsce zajął Amerykanin Dunn (49 36), trzeci Włoch (40 23), Niemiec Schroeder piąte miejsce.

— W marcu na 50 kilometrów pierwsze miejsce zajął Anglik Harold Whitook uzyskując doskonały czas 4 godziny, 30 minut i 1 sekunda. W nagrodę dostał się Anglii złoty medal.

— W biegu na 200 metrów zwyciężył Negier północno-amerykański Oweno, otrzymując trzeci z rzędu złoty medal. Czas biegu 20 7 sekund jest rekordem olimpijskim.

— W skoku wwyż zajął pierwsze miejsce Amerykanin Meadows, skacząc na 4 35 m.

— W piłce nożnej Austria—Egipt i Polska—Węgry, Austria wygrała 3: 1, Polska pokonała zaś Węgry 3: 0.

ISKIERKI

— Poznań. — Sąd okręgowy rozpatrywał sprawę reemigranta z Francji Leona Jackowskiego, Józefa Gollńskiego oraz Marii Banaszyńskiej. — Pierwszym dwóm zarzucano przynależność do partji komunistycznej, a oskarżonej Banaszyńskiej udzielenie pomocy współkarzonym. Sąd wydał wyrok, skazując Jackowskiego na 3 lata więzienia i utratę praw honorowych przez 5 lat. Banaszyńska skazano na 3 miesiące aresztu. Gollński został uwolniony.

— Lwów. — Zarząd warsztatów na dworcu głównym zwolnił za 2-tygodniowym wypowiedzeniem przeszło 150 pracowników warsztatowych, wśród nich wielu legionistów i obrońców Lwowa.

— Płock. — W zakładzie księży Salezjanów w Płocku po

spożyciu obiadu uległo zatruciu mięsem 14 osób, z których 9 przewieziono w stanie ciężkim do szpitala. Mięso nabyto w jatkach.

— Do Związku Harcerstwa Polskiego należy w Kraju: 103 471 harcerzy i 62 429 harerek oraz w 17 państwach zagranicznych blisko 100.000 harcerzy i harerek.

— Eksport węgla polskiego do Szwecji utrzymuje się na równi z angielskim i wynosi 47 proc. całkowitego importu węgla Szwecji.

— Najstarszy człowiek w Warszawie liczy obecnie 109 lat.

— Za specjalną zgodą Ojca Świętego odbędzie się w Poznaniu w 1937 roku międzynarodowy kongres ku czci Chrystusa Króla.

— W gromadzie Sufnarowej powiatu Krośnieńskiego odkryte zostały bogate złoża węgla.

— Z dniem 1 lipca cena soli w Polsce uległa dalszej zmianie i obecnie wynosi: 32 gr. za kilogram suchennej, białej i 20 gr. za kilogram szarej. Fundusz Pracy oraz samorządy zatrudnią na Górnym Śląsku około 20 tysięcy bezrobotnych.

Odpowiedzi Redakcji

— A. W. — Nadesłany artykuł zamieścimy w Kalendarzu »Ludu« na 1937 rok.

— Br. St. Gaźdz. — Nadesłaną kwotę przesyłamy OO. Franciszkanom w Niepokalanowie.

— P. Wł. Bryg. — Sprawa załatwiona. Przesyłamy Panu serdeczne pozdrowienia.

Wspomnienie pośmiertne

Dnia 2-go sierpnia b. m. zmarł na Thomaz Coelho zapostrawny Św. Sakramentem JAN KOSIBA, w wieku lat 35, ożeniony z żoną 2 synów, 5 ódek, 31 wnuków, 7 prawnuków.

Pochodził z Libusza, powiatu Gorlickiego w Małopolsce, należał do pierwszych pionierów osadnych przed 60 laty na Thomaz Coelho. Z zawodu był znakomitym technikiem w zakładaniu młynów wodnych; po za pracą swego rzemiosła w wolnym czasie zajmował się pracą na roli i dzięki tej pracy wszystkie dzieci dobrze wyposażył.

Jako obywatel prawy i szczer Polak cieszył się o swoich znanciem i zaufaniem.

To też bardzo wiele ludzi brało udział w oddaniu zmarłemu ostatniej usługi w odprowadzeniu zwłok jego na omentarz.

Oczek jego pamięci!

SPROSTOWANIE

W ostatnim numerze »Ludu« przez pomylkę zamieszczono, że na wbrzeżu Itha do Mel szł in w falcu morskich Herbert Strobel, syn Wilhelm.

Jak się okazuje syn Herbert uszedł ocalo ze zdradzieckich fal a szynal tragicznie jego ojciec Wilhelm Strobel.

ELIXIR 914

używać go zauważa się po kilku dniach: 1) Krew czysta, wolna od wszelkich nieczystości i dobry stan zdrowia.

2) Zniknięcie przyszczoł, egzem i wrzodów, swędzenia, ran jatrzących i t. p.

3) Zniknięcie zupełne Reumatyzmu, bólów w kościach i bólu głowy.

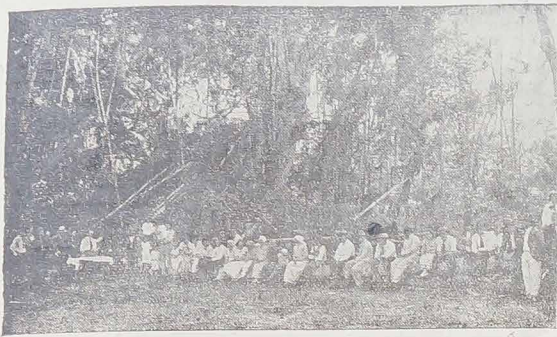
4) Zniknięcie objawów syfilistycznych wszelkich nadmagani spowodowanych przez syfilis.

5) Złotodek i kieszki będą w doskonałym stanie, bo »Elixir 914« nie atakuje zębów i nie zawiera jodków.

Jest jedynym lekarstwem czyszczącym krew, które posłada świadectwa szpitali, tudzież specjalistów w chorobach oczu i złotadkowych na tle syfilistycznym.

Klinika Dentystyczna
WINCENTY FLENIK
Chirurg - Dentysta.
Wykonuje wszelkie prace wchodzące w zakres dentystyki. Specjalność: Wyrwanie zębów bez bólu, leczenia fistul i innych komplikacji jamy ustnej. Wprawianie sztucznych zębów.
CENY PRZYSTĘPNE
Godziny przyjęć: od 8 — 12 i od 1 — 6.
Caritiba — Rua Saldanha Maranhão, 593 — Paraná.

Companhia de Terras do Norte Paraná



Otwarcie Szkoły Polskiej wśród lasu w kolonii Jacutinga
LONDREINA
Stacja kolejowa w Londrinie
ORLE

Druga Rezerwa Polska na ziemiach Komp. angielskiej
Północnej Parany.

Zapełniwszy w całości pierwszą rezerwę zwaną Warta, Kompanja zarezerwowała drugi obszar pod nazwą Orle, dla kolonizacji polskiej.

Orle leży w odległości 14 kil. od Londriny, miasta nowego i stacji kolejowej i 8 kil. od Arapongas także przyszłej stacji kolejowej, połączone z pysznymi drogami automobilowymi.

Orle leży w dorzeczu rzeki Pirapó, na wysokości 600 do 700 m. ponad poziom morza. Ziemia pierwszorządna, z dobrą wodą, o wielkiej wydajności: kawy, bawełny, ryżu, kukurydzy, drzew owocowych etc. Teren falisty, zalesiony gatunkami drzew jak: peroba, cabriuva, pau d'alto, cedr, palmito i wieloma innymi świadczącymi o urodzajności ziemi.

ORLE leżą tak wysoko i nie posiadając bagien, niemożna mieć malarji.

Loty od 5 akrów w zwyczaj po cenie 500\$000 za akier gotówką lub czteroletnie spłaty z 8 proc. rocznie od pozostałego kapitału.

Blizszych informacji udziela:

COMPANHIA DE TERRAS NORTE DO PARANÁ
S. Paulo, rua 3 de Dezembro 48, caixa postal 2771.
LONDREINA. Dyrekcja tejże Kompanji.

CAMBARA: Paraná — Ignacy Szankowski, główny agent tutejszej z ORLEM Kolonizacji polskiej, który wydaje bilety darmowe z Cambará na Orle.

Zapraszamy wszystkich zwiedzić nasze Kolonie, bez obowiązku kupna z powrotnym biletem darmowym!

**Bronisław Ostoja Roguski
Adwokat**

ulica Corrêa Dutra Nr. 131
Tel. 251394 — Rio de Janeiro

Są do sprzedania maszyny do szycia Singera: 1 maszyną dla krawca — majstra za 800\$, 1 z 4 szufadkami za 550\$, 1 maszyną na której się szyje szybko naprzód i wyl. za 500\$, 2 maszyny po 200\$, 3 maszyny ręczne nowe po 150\$. 250\$ i 300\$, przy Avenida João Gualberto Nr. 1467, Tramwaj Juveve przed drzwiami.

Bacznosc!

Sprzedza lub zamieni się, posiadłość 15 X 45 z domkiem, światłem elektrycznym, studnią sadem, położoną na ulicy 5 de Maio — Agua Verde, oszacowana na 8:500\$000 za teren bliżej centra, Quadro Urbano.

Informacje: Rua 13 de Maio Nr. 981.

Mala Real Ingleza



H. MONARCH: 10 go sierpnia do Rio, Madeira, Lissabon, Leixões (via Lissabon), Vigo, Cherbourg i Southampton.

Do Montevideo i Buenos Aires:
Arlanza 11 sierpnia
H. Princess 13
Alcantara 22
H. Brigade 1 września

Z Santos do Europy:
H. Monarch 10 sierpnia
Arlanza 22
H. Chieftain 24
Alcantara 31

Sprzedaje się sztykarty 3-ciej klasy do Europy: jak do Polski, Łotwy, Irlandji, Czechosłowacji, Jugosławji, Austriji, Rumunii, Bessarabji.
Informacji udziela Agencja:

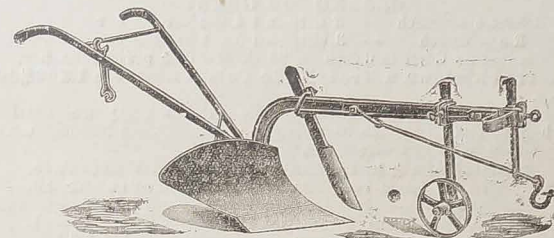
Cia Marte

Rua 15 de Novembro 257-261 — Caixa postal 220 — CURITYBA

Bacznosc ROLNICY

ZAPRASZAMY SZANOWNYCH ROLNIKÓW ORAZ ZAINTERESOWANYCH DO OBEJRZENIA NASZEGO TEGOROCZNEGO SKŁADU NARZĘDZI ROLNICZYCH.

Posiadamy wielki wybór PŁUGÓW oraz różnych narzędzi rolniczych.



NAJNOWSZE MODELE PO CENACH BARDZO NISKICH.

Casa Metal

José Hauer Junior & Cia.

Curityba — Paraná

Rua 15 de Novembro 220.

Dr. Motta Pacheco

Po długiej praktyce w największych szpitalach tak w Rio jak i São Paulo otworzył swoje konsultorium w Kurytybie przy Travessa Jesuino Marcões 91, gdzie przyjmuje pacjentów przed i po południu.

Dr. Motta Pacheco leczy specjalnie choroby dzieci, zylaki, rany na nogach bez operacji oraz inne choroby. Znakomitego lekarza poleca się Szan. Kolonii Polskiej.

Redakcja »Ludu« życzy Dr. Motta Pacheco jak najlepszego powodzenia w Kurytybie.

Klinika Dentystyczna

JAN SKAŁSKI
Chirurg - Dentysta

Wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres dentystyki szybko, starannie i tanio. Przyjmuje w każdej chwili.

Rua Brigadeiro Franco N. 1985
róg Aquidabam — CURITYBA

Przedsiębiorcy i Kupcy ogłaszają w się »LUDZIE«

Jest do sprzedania

plac oddalony o 15 minut od centrum miasta wraz z domem składającym się z trzech pokoi i wielkiej kuchni; zaopatrzonym w światło elektryczne i dobrą wodę, szopa i kurnik ogrodzony.

Cena bardzo niska.

Avenida Cruzeiro 318 (winda) — Mercedes — Kurityba.

Dr. J. Aleksander Doorowolski

Konsultorium: Plac Tiradentes Nr. 322 (Kurytyba) tuż obok fabryki czekolady Basgala.

Klinika ogólna i chirurgja: Leczenie złamań kości. Leczenie żyłaków i hemoroidów.

Własne laboratorium analizy moczu, krwi, śliny i t. p. Mikroskopja. Godziny przyjęć od 10-12 rano i 15-19 wieczorem.

Śladem pionierów

POLACY W SENGÉS

W mieście i na kolonii. — Patriarcha Polonii.
Organizator chóru polskiego. — Avenida dos Polonezes.
Rodacy! pomyślcie o szkole!

Kto pierwszy z Polaków osiedlił się w Sengés, nie zdolałem tego ustalić. Prawdopodobnie w kilka lat po zbudowaniu linii kolejowej »S. Paulo — Rio Grande do Sul«, niejedną z licznie przejeżdżających, tym szlakiem, z Santos do Parany, emigrantów polskich musiał wysiąść w Sengés, bo jest to pierwsza większa stacja kolejowa w Paranie od strony paulistańskiej. Mogły to jednak być tylko jednostki, które głąbiły w miejscowym społeczeństwie, niczem kropla wody w morzu. Dopiero w ostatnich dziesięciu lat, gdy na starych parających koloniach zaczęło się robić ołaso, bo to i różniła się powiększa, albo znówu ten lub ów dorobił się i chociażby przykupił gruntu a nie ma gdzie, wielu kolonistów ruszyło ze swych kolonij w nieznanne okolice, by szukać lepszej ziemi na większą gospodarke.

To też, gdy, 5 lat temu jeden z wielkich brazylijskich fazenderów z Sengés rozpoczął kolonię zowiąc swą ogromną posiadłość, wielu kolonistów polskich zakupiło tam ziemię, licząc nietylko na dogodne warunki kupna ale także i zbyt swych produktów. Równocześnie poczuli napływać do Sengés także polscy wędźźci i rzemieślnicy. Pozaatem w ostatnich latach osiedliło się tu kilka rodzin przybyłych z Espírito Santo. Większa część Polaków osiedliła się na ziemiach, położonych od miasteczka o jakie 5 do 10 kilometrów. Mają już ładne gospodarstwa. Naj-

zamożniejszym i najpoważniejszym z naszych tamtejszych rodaków, prawdziwym patriarchą kolonii, jest p. Antoni Ostrowski, który tu przyznał z Rio Azul, i założył wspaniałe gospodarstwo. Czekł to bardzo inteligentny, światły i wielce ożywały; wiele doświadczył on w swym życiu. Na wysoko położonym szczyście p. Ostrowskiego widziałem piękne plantacje bawełny, ananasów i trzcin cukrowej. Poza p. Ostrowskim, duszą kolonii jest p. Władysław Krause; on to jest organizatorem i dyrygentem chóru polskiego w Sengés; przybył on wraz z żoną niedawno z Poznańskiego do Brazylii, na kolonię do Espírito Santo. Jak wielu innym, p. Krausemu nie spodobały się warunki a zwłaszcza klimat gorący w Espírito Santo; przybył do Parany i osiedlił się w Sengés na kolonii, zakładającej hodowlę jedwabników. Bardzo to miły, światły i wymowny rodak, a przytem gorliwy katolik. Choć niedawno p. Krause jest w Sengés, wszyscy go znają i kochają. On też jest sumiennym agentem »Ludu«.

W samem miasteczku jest kilka rodzin polskich, które z powodzeniem prowadzą wędźź; łatwo ich odnieść, bo Polacy skupili się na jednej ulicy, która prowadzi z dworca kolejowego do nowo zbudowanego kościoła. Brazylijanie nazywają tę ulicę »avenida dos Polonezes«. Ma tu wędźź, z pięknym placem tuż obok kościoła, p. Jasiński z Malietu, obok p. Rychter buduje no-

wy dom i wędźź, dalej idą nowe domy Fronczaka, Jankowskiego i tereny innych rodaków. Dzięki swemu położeniu i budowie kościoła, »avenida dos Polonezes« będzie wkrótce najpiękniejszą ulicą w Sengés.

Pomimo, że ilość Polaków w Sengés jest dość duża, bo liczy się ich na jakie 30-40 rodzin, nie mają oni swej szkoły. Wprawdzie trzy lata temu założono towarzystwo polskie, a nawet zbudowano budynek szkoły, ale kiepski nauczyciel przysłany z Kurytyby, wnet swym niefortunem zniechęcił i dzieci i rodziców i szko-

»Raj« na codzień

Socjalista hiszpański o nędzy sowieckiej

W wychodzącym w San Sebastian czasopiśmie »Hoy« ukazał się ostatnio ciekawy artykuł Ricarda Ortiz de Zarate, byłego sekretarza partji socjalistycznej w tamtym mieście w ciągu długiego okresu 18 lat.

Ortiz de Zarate odegrał bardzo poważną rolę w rewolucji październikowej, a następnie przez pewien czas bawił w Rosji Socjetyckiej. Obecnie, zrażony nieustannymi gwałtami i zbrodziejstwami, wyrzekł się wszelkiej z nią łączności i twierdzi, że nigdy już do niej nie powróci.

Powracając jest w jego artykule to, co mówił o swoich wrażeniach z Moskwy, gdzie mieszkał przez 14 miesięcy. Rosja dzisiejsza, pisze, daleka jest od tego, jak ją malują agitatorzy sowieccy. Nędza dosięgła tam szczytów wprost nieprawdopodobnych. Chleb, który pada się w Rosji, słynnej gęsią z obfitości zboża, zawiera zaledwie 25 proc. mąki zbożowej, reszta to różnego rodzaju odpadki. Mięso i wiele

ła upadła. A szkoda wielka, bo dzieł polskich jest sporo i były widoki na uzyskanie pomocy rządowej dla nauczycieli. Wielu kolonistów tamtejszych stale myśli jednak o tem, ażeby w jakis sposób ożywić towarzystwo i sprowadzić nowego nauczyciela. Warto im pomóc w tem dobrym dziele.

Pobyt mój w Sengés trwał dwa dni; nasi rodacy dość licznie skorzystali z posługi kapłańskiej, a radość ich była tem większa, że gościli u siebie poraz pierwszy kapłana rodaka.

Ks. Jan Palka.

konceptja jest najzupełniej niezasadniona. Według obowiązujących przepisów, dla oznaczenia niepolskiej ludności, mieszkającej na terenie województwa lwowskiego, używa się wyłącznie tylko określeń: »Rusini, narodowość ruska, rusińska«, tak jak dla określenia mieszkańców województwa polskiego używa się nazwy »Białorusini«. Wprawdzie w potocznej mowie i niektórych enuncjacjach przyjęta i tolerowana jest również nazwa: »Ukrainiec i ludność ukraińska«, jednak nie można twierdzić, że te nazwy są jedynie legalne i obowiązujące w dokumentach.

JASNOWIDZ

W pośpieszonym pociągu, z Warszawy do Poznania, siedzi jakiś biednie ubrany jegomość. Naprzeciwko niego rozparty jak w fotelu, Natan Niewinnykamień czyta gazetę. Po pewnym czasie panowie przedstawiają się sobie i jednocześnie zapylają się o zawód Niewinnykamień jest handlarzem wina. Drugi — jasnowidzem.

— Nu, — mówi Natan, — jeśli pan zgadnie moje myśli, dostanę pan 100 złotych.

— O, to nic trudnego. Proszę, niech pan słucha. Pochodził pan z Warszawy i handluje pan winem. Teraz pan jedzie do Poznania. Tam pan kupi wyczajnego piwa, doda do niego żółtka, pieprzu i wody i naklei pan kartkę: »Liquor Mikolasch«.

W tej chwili Natan wyjmuje z kieszeni 100 złotych i wręcza je nieznanemu.

— No i szagiem pańskie myśli, co?

— Ach, skąd znowu! Ale mnie się nadzwyczajnie ten pomysł podoba.

NIE »UKRAINEC«, LECZ »RUSIN«

Ciekawą sprawę rozstrzygnął w tych dniach Sąd Najwyższy. Otóż na terenie województwa lwowskiego odmówiono przyjęcia księżczki wojskowej, gdyż w rubryce »narodowość« było napisane: »Rusini«. Zdałem interesowanego, użycie tej nazwy pozbawiła dokument mocy urzędowej, a wyrazy »Rusini«, »ruska narodowość« uważane są w społeczeństwie »ukraińskim« za obraźliwe. Sąd Najwyższy orzekł, że ta

GDYNIA - AMERYKA

LINJE ŻEGLUGOWE S. A.

Linja Południowo-Amerykańska
Reprezentanci na Brazylię: Lampart & Holt Line
Rio de Janeiro.

Podajemy niniejszem do wiadomości interesowanych, że komunikacja na naszej nowo otwartej linii okrętowej Polska - Ameryka Południowa już się rozpoczęła i odbywać się będzie regularnie polskim okrętem pasażerskim.

"PUŁASKI"

Rozkład jazdy okrętem "Pułaski" przedstawia się następująco:

Z POLSKI DO AMERYKI POŁUDNIOWEJ

Odjazd z Gdyni w dniach — 1 lipca i 21 września b. r.

Przyjazd do Rio w dniach 19 lipca i 22 września b. r.

Przyjazd do Santos — 20 lipca i 22 września b. r.

ODJAZD DO GDYNI

Z Santos w dniach — 2 sierpnia i 4 października b. r.

Z Rio w dniach — 3 sierpnia i 5 października b. r.

Przyjazd do Gdyni w dniach — 23 sierpnia i 25 października b. r.

Karta okrętowa z Brazylii do Polski kosztuje 1:300\$000

3 klasa.

Szczególne informacje także w drodze korespondencyjnej we wszelkich sprawach dotyczących przejazdu, w szczególności co do cen biletów, udziela uskuteczniła sprzedaż kart okrętowych

Oddział Syndykatu Emigracyjnego w Warszawie, Casa S.E. Rio de Janeiro — Avenida Rio Branco Nr. 19.

W Kurtybie uskuteczniła sprzedaż kart okrętowych, oraz udziela wszelkich informacji Comp. Parapol (Emiliao, Kimak & Cia).

Pracę Cal. Eneás, 48 — Caixa Postal 111 — Tel. 176-1.

ROLNICY!

Chcecie siać?

TO MUSICIE KONIECZNIE NAWOZIĆ ZIEMIĘ
SZTUCZNYMI NAWOZAMI

Nie używajcie jakiegobądź nawozów. Powinności kupować NAWOZY SZTUCZNE w firmie polskiej znanej tu dobrze w mieście

Armazem Roque

Rocha Piekarza i Tomasa Kubisa
PRACJA CORONEL ENEAS 30, RÓG SÃO FRANCISCO 57
obok Igreja da Ordem — CURYTYBA

Firma ta posiada dobre NAWOZY SZTUCZNE, gdyż Rolnicy donoszą, dały nawozy zeszły latach bardzo dobre wyniki. Kto jeszcze nie przekonał się o wynikach NAWOZÓW SZTUCZNYCH, niechże spróbuje je używać na swej roli a z pewnością będzie zadowolony.

SZYBS. Nr. 4.

— Nie wierzyliście mi?
— Nie, panie dyrektorze. Wierzyć, wierze, ale żaden z nas nie jest wieczozy, a co napisane, to święte.
— Dobrze, luto przedpołudniem podpiszemy umowę.
— To może razem i na wiercenie też...
— Dobrze! — machnął ręką Straube.
Jaracz skłonił się i podał śmiało rękę inżynierowi i Malinowskiemu.
— To przybijmy, panie Jaracz — wyścięgnął doń rękę i Straube.
— Przybijmy — uśmiechnął się Jaracz, i uderzył twardą łapą tak silnie w rękę inżyniera, że ten aż się zaskoczył, jak brawo.
— Zaczyna mi się ten pański Jaracz podobać — rzekł Straube, kiedy zostali sami.
— Purzający chłop — skinął głową inżynier.
— Dobry wiertacz — dodał Malinowski.
— Podoba mi się, bo wierzy w to, co robi — zakończył Straube.

II.
Jaracz wracał do domu rad z siebie i pogwizdywał rado. Do Krosna miał jakie osiem kilometrów, ale znał tę drogę od dziecka, prawie każdy kamień, więc mu się nie dłużyło. Zboczył jeszcze na chwilę do małej elektrowni na Potoku, gdzie pracował jego brat, Alojzy, obgadał z nim zamianę krowy, dawno już planowaną, zapalił fajkę i szedł teraz ścieżkami na krótsze drogi. Wnet jednak wrócił na gościniec, bo po rozmyśleniu zmieniło mu się zdanie i wolał, żeby

tembardziej, że mimo deszczu, parno było w powietrzu. Już niedaleko miasta dogoniła go jakaś góralska furka, więc skinął ręką na chłopca i bez prośby przysiadł na rozworze. Jeszcze się nie zmierzchało, kiedy zeskoczył tuż pod cmentarzem, bo chłop skręcał ku stacji kolejowej. Kiwnął mu wleć tylko ręką na podłogę i zeszedł w dół ku miastu. Namyślał się chwilę na moście, czy nie skręcić wzdłuż rzeki i nie skrócić sobie drogi, ale zachciało mu się zajrzeć do naftarskiej kopalni, wypić szklanek piwa i pogwarzyć z wiertaczami. Ruszył więc wprost, idąc teraz w górę ulicą, minął kościół farny i wszedł w rynek. Spojrzył na zegar na ratuszu i sprawdził, że na drogę zeszła mu prawie godzina.
— Mam jeszcze czas — mruknął do siebie. — Janka jeszcze na fabryce.
— Co? — usłyszał nagle jakiś chrypliwy głos. — Sami ze sobą gadacie, panie Jaracz? — Szczępan stanął i spojrzył w bok. Pod wielką latarnią stał tegi, czarny żyd w butach z cholewami, w kurcie po kolana i skórzanym kaszkiecie na głowie.
— Tak se głośno rozmyślałem — uśmiechnął się wiertacz — czy iść do domu, czy do szynku na piwo.
— Skąd wracacie panie Szczępan? — pytał Brauner, zbliżając się wolnym krokiem ku niemu.
— Od Straubego.
— No i co?
— Nic. Jutro idziemy szukać ropy.
— Gdzie?
— Mają zakontraktowane tereny nad Wisłokiem, koło Blichu.

Słynne lekarstwo
HAEMATOGEN
DRA HOMMEL'A



rozpowszechnione poczym świecie już od 35 lat działa znakomicie przeciw: Anemii, Sklerozie Suchotom, Malarji, Neurastenji, grypie, febrze, zapaleniu płuc, szkarlatynie, odrze, chorobom kobiecym, skrofufom, astenji i t. d.

Lekarstwo

HAEMATOGEN D-ra Hommela działa ze skutkiem.

Skład skór wybranych. Specjalna garbarnia, ulepszona do garbowania skór z sierścią.

SPECJALNOŚĆ:
Skóry ze żmij żab, jaszczurów i t. p.

Camurços, pellicas, boxalfts, skóry do bębnow, bębnow, pergaminu. Sekcja kroju płaszczów ze skórek, przede wszystkim ze skór zwierząt brazylijskich i południowo-amerykańskich.

Farbuje i odnawia się płaszcze i kołnierze. Sprawdza surowe skóry oraz przyjmuje je do naprawy.

Amhof & Cia. Ltda.
Rua 15 de Novembro 433.
Telefon 1107.

CASA JACOB

Pracę Cel. Eneas Nr. 38
Telefon 1893.
Fabryka mebli, sienników i materaców.

Mebel są wyrobiane przez znanego majstra Jakóba Kozienia.

WAŻNE DLA PRZYBYWAJĄCYCH NA KRÓTKI CZAS DO KURYTYBY

Szyjemy ubrania i sobrudu (resion) z własnego jak i klientów towaru podług miary w przeciągu 8 godzin. Zamawiając z rana oddajemy wieczorem tego samego dnia ubranie gotowe; **pierwszorzędna robota.**

Wielki skład kaszmirów, brytów jak i gotowych ubrań.

ALFAIATARIA FABRICA DAS ROUPAS FEITAS
Pracę Dr. Generoso Marques 256 — róg Pracę Tiradentes Nr. 5

Dra Regina Kleemann
Lekarz - Dentysta
dyplomowana przez Uniwersytet Parański. Wykonuje wszelkie roboty w zakresie swej specjalności po najnowszych metodach i najnowsze aparaty.
Ceny dostępne wszystkim.
Konsultorium:
Pracę Tiradentes Nr. 401. nad Aptekę Tiradentes.

Apteka Tiradentes
Aptekarz
Kuno Kleemann
Jedyna
POLSKA APTEKA
w Kurytybie.
Największa i najtańsza w Stanie Parański
Curityba
Pracę Tiradentes Nr. 393
Telefon 1084.

FARBY BAYER

są najlepsze do farbowania wszelkich materiałów

PERFUMY ZAGRANICZNE
jakoteż kosmetyki, pudry, szminki, brylantyny, pasty do zębów, różne pachnące wody i t. d.

Farbuje się trzewiki damskie i rękawiczki a tak samo tu farby kupić.

„La no LUHM“ — Rua Binhaeio 161 — CURITYBA

„A VENCEDORA“

Fabryka cukierków i karmelków w najlepszych gatunkach i w papierkach owijanych. Cukierki malinowe, kokosowe, migdłowe, cytrynowe, ananasowe, truskawkowe, bananowe, m. s. zne i gumowe. — Prócz tych są jeszcze inne gatunki specjalne, nowego formatu, które w każdej chwili można nabyć po cenach bardzo przystępnych. — Uprasza się Szan. Rodaków o łaskawe przekonanie się, że są najtańsze i najlepsze w Kurytybie.

FRANCISZEK LACHOWSKI.
Curityba — Rua Cabral N 451 — Curityba

Janina Furmaniak
Schmidtinger
Chirurg - Dentysta

Wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres dentystryki szybko, starannie i tanio.
Rua 13 de Maio 818, róg Trajano Reis.
Mówi się po polsku.

APTEKA HUMANITARIA — DROGARIA
Rua Dr. Trajano Reis N 97 — Curityba

Wszelki wybór lekarstw i preparatów krajowych i zagranicznych po cenach niskich.
Recepty lekarskie załatwia się prędko i sumiennie.

go jeszcze głębiej na uszy i rzeki, bardzo głośno: Szczęść Boże! Czarniawy szklare odwrócił się na dźwięk znanego głosu i aż podskoczył na krześle. Poddległ doń z widoczną radością.
— Jak się macie, panie Jaracz! Byłem u was w południe. Mówiła mi Janka, żeście poszli na Potok, że was Wieraszko wywiał. Widzę z tego, że znów puszczają jakiś szyb w ruch.
— Aoo, tak. Tak mi się widzi, że będą wiercić.
— Daj Boże, będą grosze. Siadajcie przy nas, panie Jaracz.
— Nie, mam do pogadań z Braunerem.
— To jak będziecie szli do domu, kiwnijcie na mnie. Pójdę z wami.
— Dobrze. — Wiertacz rozglądając się po łbie, nie widząc gdzie się podział Brauner. Do strzegł go po chwili już w drugim pokoju. Agent usiadł szeroko przy jedynym wolnym stoliku, jaki znalazł, i przywiał Jaracza ręką.
Szczępan przeszedł swolna, pewnym siebie krokiem cały lokal i usiadł przy Braunerze. Każali sobie podać piwa i Brauner przystąpił odrazu do interesu:
— Panie Szczępan, ja wiem, że pan inżynier Wieraszko bardzo was uważa. On was tak uważa, jak żadnego wiertacza! Jak wy jemu powiecie, żeby mnie wziął na agenta, to on was ustucha. Ja jestem biedny człowiek, ja mogę żyć tylko z tego, co zarobię na pośrednictwie. Wy jemu powiedzcie, że Brauner jest uczciwy żyd i Brauner dostawiał wszystkim na czas i w pierwszym gatunku. Wy wlecie, panie Szczępan, że ja wiem zawsze, co gdzie jest i ile kosztuje. Ja na ten przykład wiem o jednym źródle na rury. To są zupełnie dobre rury, ja mogę je

tanio kupić, niech ja tylko wiem, że sprzedam. I ja tanio sprzedam. Ja nigdy nie chcę dużo zarobić, byle często. A jak wy powiecie o mnie inżynierowi, to ja wiem, że on mnie zaangażuje, bo on was bardzo uważa.
— Ja też wiem, że Wieraszko mnie szanuje — mówił z pewnym namysłem Jaracz — i ja mu o was powiem. Ale jak kiedy dostawicie towar zły, albo nie tyle, co będzie potrzeba, to potem może być na mnie! Tak se więc uważajcie, panie Brauner, żeby z tego nie wyszła jakaś niesumienność.
— Wy mnie znacie, panie Jaracz, ja nie taki. U mnie słowo i sumienie pierwsza rzecz. I jak mnie Wieraszko zaangażuje, to ja się potrafię wyznać. Już wy na tem nie straciecie. Dostaniecie swój procent od każdego kupna.
— Nie potrzebujecie się wyznawać, bo ja nie na to będę z inżynierem gadał, żebyście mi za to płacili. Ja nie jestem żaden pośrednik.
— Ja wiem, ja wiem, ale jak wam przyniosę paczkę fajnego tabaku, to mi przecie tego nie zrobicie, żeby nie przyjąć? A jak przyniosę, to przez wdzięczność. Choć ja wam muszę powieścić, panie Jaracz, że moglibyście być bogaty, żebyście tak mnie słuchali. Jaby mi dla was dobre interesy.
— Jak naciłane, to mogę robić.
— Naciłane.
— No, gadajcie.
— Nie, teraz jeszcze nie mogę, dopiero jak jedna sprawa się ułoży, wtedy ja sam do was przyjdę.
— Dobrze.

(Ciąg dalszy nastąpi)